Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.
Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.
Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.
Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.
Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada
Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża
— Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1, narożnik ul. Hallera

Nr. 20. | Chełmża, czwartek dnia 24-go stycznia 1929 r. | Rok II.

Zarys powstania w roku 1863.

(Z okazji 66-tej rocznicy)

Niewola i żałoba z powodu upadku powstania listopadowego boleśnie dawały się odczuwać narodowi polskiemu.

Stałą towarzyszką niedoli polskiej była jednak gorąca i niedająca spokoju chęć zrzucenia jarzma i spojrzenia w jasne oblicze upragnionego słońca wolności.

Po smutnych zajściach w Warszawie dnia 8 kwietnia 1861 r., kiedy to straciło życie przeszło 200 osób, rozgoryczenie zwrasta coraz więcej. Namiestnikiem Królestwa zostaje W. K. Konstanty, a Naczelnikiem Rządu Cywilnego niepopularny margrabia Wielopolski.

Podniecenie umysłów staje się tak wielkie że nawet pewne ustępstwa i reformy nie są w stanie zadowolić pragnień polskich. W czerwcu 1862 r, powstaje Centralny Komitet Narodowy, który przygotywuje powstanie.

Kiedy Wielopolski powziął fatalny projekt przymusowego poboru do wojska, popłoch i najwyższe oburzenie zapanowało w kraju. Starsze społeczeństwo czuło już zbliżającą się burzę, młodzież zaś w kryjówkach leśnych zaczęła tworzyć większe skupienia.

Wówczas to Komitet Centr. Narodowy mianuje się Tymczasowym Rządem Narodowym i dnia 22 stycznia 1863 r. proklamuje powstanie narodowe.

Zawrzała tedy walka przemocy ze słabością, brutalności ze szlachetnością pragnień i samopoświęceniem nieszczęśliwego narodu.

Chlubą okrywają się nazwiska Mierosławskiego, Gurowskiego, Langiewicza, Podlewskiego, Jeżowskiego, Borelewskiego, Frankowskiego, Sierakowskiego, Wróblewskiego, Traugutta i wielu innych. Powstanie rozszerza się, rośnie nadzieja zewnętrznej pomocy, ograniczona niestety do słabej tylko interwencji dyplomatycznej, zręcznie odpartej przez Rosję.

Dyktatorem powstania zostaje Marjan Langiewicz, po którego upadku i uwięzieniu Tymczasowy Rząd Narodowy mianuje się już Rządem Narodowym, przez co powstanie zyskało nieco na sile.

Wynikiem jednakże słabo zorganizowanego i źle uzbrojonego powstania, musiało być, rzecz jasna niepowodzenie, które już stale towarzyszyło bohaterskim powstańcom. Przyszły czasy Murawiewa — „wieszatiela".

Smutną kartą powstania był terorystyczny „Rząd wrześniowy", obalony przez jednego z najwybitniejszych mężów powstania i jego kierownika Romualda Traugutta.

Śmierć coraz bardziej rzadziła szeregi powstania; klęska szła za klęską, zagranica nietylko nie pomogła Polakom, ale im jeszcze zaszkodziła. Członkowie Rządu Narodowego, jak Traugutt, Krajewski, Jeziorański, Zuliński i Toczyski dostali się w ręce moskiewskie i dnia 5 sierpnia 1864 r. zostali powieszeni na zboczach Cytadeli warszawskiej. Powstanie zostało stłumione i dwugłowy orzeł rozpostarł na nowo zwycięskie szpony nad ziemią polską.

Krew bohaterów i męczenników powstania nie poszła jednak na marne. Stała się zaczynem nowej mocy ducha polskiego, który wstąpił z powrotem w zmartwychwstałe w wielkiej wojnie narodów — ciało Niepodległej Polski.

Kilkunastu włościan z wozami zasypanych śniegiem.

Wilki zagryzły człowieka.

Wilno, 22. 1. Na terenie powiatu wileńskiego i stołpeckiego szalała onegdaj niezwykle silna burza śnieżna. W rejonie Mańkowicz kilkunastu włościan z wozami zostało formalnie zasypanych. Zawezwana pomoc po kilku godzinach zdołała z wielkim trudem ocalić zasypanych.

W tej samej miejscowości wyjechał włościanin Kopniak z żoną na targ i dotychczas nie wrócił. Zachodzi przypuszczenie, że w czasie burzy śnieżnej znalazł śmierć.

Burza zniszczyła ponadto kilkanaście słupów granicznych i telegraficznych. Natychmiast po burzy w pobliżu zabudowań gospodarczych ukazało się liczne stado wilków. — Włościanie ostrzeliwują się w dzień i noc przed napadami zgłodniałych zwierząt. Wczoraj na drodze przed wsią Czarny Dwór znaleziono szkielet ludzki, ogryziony przez wilki.

Rozruchy chłopskie na Kubaniu.

20 komunistów ciężko rannych.

Ryga, 22. 1. Z Moskwy donoszą, że na Kubaniu wybuchły krwawe rozruchy chłopskie. W m. Czerwony Manycz podczas zebrania wyborczego tłum kozaków, pozbawionych praw wyborczych, rozpędził zebranie, bijąc do krwi miejscowych komunistów. 20 komunistów zostało ciężko poranionych. Celem stłumienia rozruchów wysłano bataljon wojsk G. P. U.

W kijowskiem włościanie wtargnęli w nocy do domu komunisty Gajca i zamordowali go wraz z żoną i pięciorgiem dzieci.

Ryga, 22. 1. W związku ze wzrastającym terorem chłopskim, rząd Białorusi sowieckiej uchwalił wyasygnować 5 miljonów rubli na emerytury dla rodzin komunistów, zabitych przez włościan.

Nowy lot transatlantycki organizowany przez Włochów.

Pisma włoskie donoszą, iż na wiosnę tego roku odbyć się ma wielki lot przez ocean Atlantycki, który prowadzić będzie z Rzymu do Nowego Jorku bez lądowania. Lot ten organizowany jest przez włoskie koła lotnicze. Nazwisko pilota, który kierować będzie tą niezwykle śmiałą imprezą, trzymane jest narazie w tajemnicy.

Brawurowy czyn ratowniczy kolejarza w Starogardzie.

W Starogardzie spłonął onegdaj skład apteczny. Przypatrujący się pożarowi kolejarz Rozczynicki, dowiedziawszy się, że w płonącym składzie znajdują się materjały wybuchowe, wpadł do wnętrza przez potoki ognia i z narażeniem życia wyniósł wszystkie materjały na ulicę, zapobiegając w ten sposób groźnej eksplozji.

Niebywałe mrozy na Syberji.

Moskwa (AW). Mrozy w Rosji Azjatyckiej trwają w dalszym ciągu ze zwykłą surowością. Najwyższą temperaturę wykazuje rejon północnowschodni gubernji jakutskiej Wierchojańsk-Ustjańsk. Notowana tam jest od 6 dni temperatura minus 55—60 stopni.

Afganowie występują przeciwko uzurpatorowi.

Londyn (AW). Według nadeszłych tu wiadomości z Afganistanu sytuacja króla Amanullaha uległa znacznej poprawie. Niektóre szczepy z okolic Allahabadu prowadzą energiczną kampanję przeciwko „uzurpatorowi" Baczia Sakao. Na urządzonych wiecach uchwalane są rezolucje potępiające „uzurpatora" i skazujące go „na wieczne męki w ogniu piekielnym".

Rozwiązanie parlamentu włoskiego.

Król podpisał na wniosek Mussoliniego dekret o rozwiązaniu parlamentu włoskiego. Nowe wybory, które właściwie są mianowaniami przez wielką Radę Faszystowską, odbędą się 24 marca br.

Katastrofa chińskiego parowca.

Hong Kong. Przy katastrofie parowca Hsin Wah zginęło conajmniej 250 osób. Na pokładzie parowca nie było ani jednego cudzoziemca. Jak dotychczas, liczba uratowanych wynosi 260, w których 4 z pośród pasażerów. Wzburzone morze utrudnia akcję ratunkową.

Ostatnie telegramy.

Konfiskata karabinów niemieckich w Boliwji. W porcie argentyńskim Santo-Fe przytrzymano statek „Sachsenwald“, przyczem skonfiskowano 200 skrzyń z karabinami niemieckiemi, zadeklarowanemi jako posiłek dla Boliwji. Instruktorem armji boliwijskiej — jak podaje „Rote Fahne“ — jest kpt. niemiecki Kundt.

Grypa na Węgrzech przybiera zastraszające rozmiary. Według informacji władz sanitarnych na grypę choruje w samym Budapeszcie przeszło 100.000 osób.

W Hiszpanji nie wolno strajkować. W związku z ogłoszeniem strajku przez robotników pracujących przy budowie pawilonów wystawowych, gen. Primo de Rivera miał oświadczyć, że jeżeli robotnicy nie wrócą do pracy, to każdy z nich zostanie wysłany do jednej z kolonji hiszpańskich na osiedlenie.

Pretendentem do tronu cesarskiego Rosji wybrała rosyjska rada monarchistyczna syna Wielkiego Księcia Aleksandra Nikitę. Jest on obecnie urzędnikiem prywatnym i chwilowo znajduje się w podróży do Stanów Zjednoczonych.

Auto pod pociągiem pospiesznym. W pobliżu Chicago wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Automobil wiozący 4 osoby wpadł pod nadjeżdżający pociąg pospieszny, miażdżąc kołami wszystko.

W porcie hamburskim utworzyła się gęsta kra. Liczne okręty stoją na na uwięzi lodowej.

Przymus kinowy zaprowadził w Persji dyktator Riza Khan. Na każdej wiosce buduje on kina na koszt państwa, które Persowie muszą odwiedzać przymusowo pod grozą kary.

Z kraju.

P. Prezydent członkiem honorowym L. O. P. P.

Delegacja L. O. P. P. z prezesem zarządu głównego p. inż. Eberhardtem na czele wręczyła dnia 17. b. m. na zamku p. Prezydentowi Mościckiemu dyplom członka honorowego w myśl znanej uchwały ogólnego zebrania z dnia 25. maja 28. r.

Na akcję higjeniczną w Polsce.

Instytut Rockfellerowski, którego nowym dyrektorem został p. Leach, przeznaczył na bież. rok 300 tys. zł. na akcję higjeniczną w Polsce.

Heretyk Kowalski apeluje.

W głośnej swej sprawie Kowalski powołuje się na nowych świadków i angażował jeszcze trzeciego adwokata Szumańskiego. Proces odbędzie się w końcu marca. Wielu też przedstawicieli sekty z zagranicy zapowiedziało swój przyjazd.

Rotmistrz strzelił do ułana.

W Nowej Wilejce dowódca szwadronu 13 p. ułanów rotm. Plater strzelił do ułana Rutowskiego raniąc go ciężko w głowę. Powód tego przykrego wypadku nieusłuchanie rozkazu. Rannego ułana odwieziono do szpitala.

Robotnicy zdemolowali poczekalnię.

Na stacji kolejowej Biała - Lipnik (Śląsk) robotnicy zebrani poczekalni III klasy w liczbie około 400 zdemolowali urządzenie w poczekalni kl. III. rozbijając dwa żelazne piecyki i obrzucając odłamkami pracowników kolejowych. Przyczyną zajścia było nieopalenie poczekalni.

Z dalszych stron.

Toruń. (Komunikat Komitetu Woj. L. O. P. P.). W związku z pogłoskami komitet woj. L. O. P. P. wyjaśnia, że nie podejmował się subwencjonowanai lotu transatlantyckiego z Pomorza.

Toruń. (Zmiany w „Strzelcu“ na Pomorzu). Zarząd główny rozwiązał zarząd okręgu pomorskiego „Strzelca“ z powodu zdekompletowania jego składu, powierzając kierownictwo okręgu p. inż. Stan. Szepetysowi. Reorganizacja stoi w związku z podniesieniem poziomu ideowego Związku strzeleckiego.

Toruń. (Śmierć w areszcie). Dnia 17. bm. aresztowany za pijaństwo niej. Bolesław Głowacki z Torunia zmarł w celi aresztu policyjnego.

Chełmno. (Obchód gwiazdkowy). Dnia 13 bm. obchodziło tut. Tow. Mężczyzn Katolickich obchód gwiazdkowy, na którym przemówił patron ks. prob. Bączkowski, następnie łamał się opłatkiem na znak braterstwa i miłości. Najciekawszą i najweselszą częścią wieczorku było przybycie gwiazdora z podarkami, który wypowiedział piękny humorystyczny wiersz.

Chełmno. (Ucieczka więźniów). W nocy z 20 na 21. około godz. 24-tej zbiegło z więzienia sądowego w Chełmnie za pomocą przepiłowania krat w oknie dwóch więźniów, Ignacy Ziółkowski, odsiadujący karę za dokonanie kilku napadów i strzelanie do policji, oraz Władysław Zieliński, odsiadujący karę za uraz cielesny.

Wąbrzeźno. (Włamanie). W nocy, z 19-go na 20-go bm. pomiędzy godz. 2 a 3-cią trzech nieznanych sprawców dokonało włamania do mieszkania rolnika Szreibera Karola w Jaworzu powiat Wąbrzeźno. Jednego ze sprawców udało się Szreiberowi przychwycić lecz w czasie stoczonej z nim walki otrzymał Szreiber kilka uderzeń ciężkiem narzędziem w głowę, wskutek czego stracił przytomność, a sprawca zbiegł. Na miejscu czynu sprawcy pozostawili czapkę sportową jasną, szal koloru wiśniowego, laskę trzcinową i rewolwer.

Świecie. (Usiłował zastrzelić swego szwagra). W nocy z 18 na 19-go bm. Franciszek Kober z Letniowa, pow. Świecie, usiłował zabić swego szwagra Wołowa, rolnika z Letniowa. Kober oddał 3 strzały rewolwerowe do siedzącego w swem mieszkaniu Wołowa — raniąc go lekko. Sprawa ma tło zemsty osobistej. Kobera aresztowano i przekazano do sądu grodzkiego w Grudziądzu.

Gostyń, pow. Tuchola. (Piękny przykład). We wsi Gostyń, pow. Tucholu odbyło się zebranie z inicjatywy sołtysa p. Mroza w sprawie zasilenia funduszu na budowę okrętu „Pomorze“. Rolnicy miejscowi w zrozumieniu floty polskiej postanowili jednogłośnie opodatkować się dobrowolnie w wysokości 50% od podatku gruntowego, który wynosi około 800 złotych.

Dobrzyń n. Drwęcą. (Z Klubu sportowego „Drwęca“). Już od kilka lat istnieje w Dobrzyniu Klub sportowy „Drwęca“. W ubiegłych latach drużyna piłki nożnej „Drwęca“ rozgrywała mecze z drużynami z Torunia, Brodnicy, Kowalewa, Działdowa i Rypina, osiągając często zwycięstwa nad przeciwnikiem. Nadmienić należy, że rozwijaniu się sportu w Dobrzyniu sprzyja posiadanie odpowiedniego boiska. Należałoby jednak postarać się o odpowiednie ogrodzenie. Boisko sportowe w Dobrzyniu znajduje się za miastem przy szosie rypińskiej.

J. Rutkowski.

Nawrócony.

Obrazek z życia.

Panu Michałowi pozostawił ojciec utorowaną drogę niczem nieposzlakowanego żywota, w której ślady miał wstąpić. Świecił przykładem owocnej pracy, która po jego śmierci zapewniła mu zasłużoną, niewygasłą pamięć w społeczeństwie.

Pan Michał, będąc od dziecka osierocony przez ojca i matkę, wyrósł pod okiem opiekunów, których baczność w wychowaniu choć starannem, nie mogła zastąpić opieki i troskliwości rodzicielskiej. Nie zbywało panu Michałowi na środkach do wykształcenia umysłu. Czerpał nauki w szkołach i na uniwersytetach, obracając się nieustannie w wielkim świecie; lecz do wykształcenia serca chłopięcego, uczuć wrażliwych, jak nitki pajęcze, które lada silniejszy powiew zerwać może, do zaszczepienia wiary w świętości nasze, do zakorzenia miłości dla przodków i ziemi ojczystej, potrzeba serca macierzyńskiego, co jak słońce naturalnem ciepłem karmi roślinę.

To też pan Michał nauczył się wiele, posiadał wszechstronne wiadomości, lecz był obojętnym na świat swojski; spoglądał nań z zimną refleksją, bez zapału; uśmiechał się do niego tylko z konieczności z wymuszonym grymasem.

Odziedziczywszy po ojcu znaczną fortunę, sądził, że będzie miał pod nogami pewny i stały grunt, na którym sobie wystarczy. Obok egoizmu z świata nabytego, nosił w sobie zarodki dobre i szlachetne, potrzebujące iskry do rozżarzenia je w płomień.

Po ukończonych studjach wrócił pan Michał do majątku ojczystego. Przyzwyczajony do gwaru wielkiego miasta, do ciągłych wrażeń nowych, przejęty duchem sztuk pięknych i nauk nowoczesnych, odczuwał w wiejskiem zaciszu brak środków dla utrzymania równowagi ducha. Ażeby zgłuszyć w sobie niezadowolenie, zajął się gospodarstwem. Wkrótce napotkał w niem rozliczne trudności, jakich się nigdy nie spodziewał.

Gospodarstwo i interesa, pozostałe od śmierci ojca w rękach opiekunów, były zaniedbane i zagrożone.

Zmartwił się tem pan Michał nie mało. Niepokój go ogarniał; błądził często samotny po parku, skąd wpatrywał się w dal przestwornych pól i ciemne smugi lasów. Coś głęboko się zamyślał; potem biegł do starego sługi Jana i wynurzał mu swe zgryzoty.

Bystry w poglądach pan Michał zrozumiał, że czeka go twarda walka, do której sądził, że nie czuje się na siłach, a znając obojętność świata, nie spodziewał się znikąd poparcia. Miałżeby zresztą sterać młodość ujarzmioną pracą? Przywykły do wolnego od trosk i kłopotów życia, pragnął go nadal.

W sprzedaży majątku upatrywał pan Michał łatwość uwolnienia się z pęt powszedniego, trywjalnego życia, usunięcia wszystkich przeciwności. Więc uczepił się tej myśli. Nie zagłębiał się nad tem, czy oddawszy szmat ziemi ojczystej w obce ręce, nie wyrządzi krajowi krzywdy.

Chciał pozostałym ze sprzedaży kapitałem zapewnić sobie egzystencję i poszukać dla dobra społecznego w innym jakimkolwiekbądź kierunku.

Sposobność sprzedaży nadawała się; o kupca nie było trudno.

Ręka obca chciwie czyhała na każdą sposobność darcia resztki naszej szaty.

Pan Michał zawarł zatem układ o sprzedaż majątku i potrzeba było tylko podpisać kontrakt umowy, by wykonać cios śmiertelny na swe obywatelstwo.

Ponury, milczący, siedział pan Michał przy biurku w pracowni, spoglądając na miejsce przeznaczone w kontrakcie do podpisu. Ciemno robiło mu się przed oczyma.

Jak z wnętrza dalekiej puszczy tajemnicze, straszne czasem wynurzają się głosy, tak w panu Michale odzywał się teraz nagle nieznany, wewnętrzny szept, gryzący mu sumienie, palący skronie. Czuł, że spoczywa na nim obowiązek utrzymania spuścizny po ojcu.

Zastanowił się nad tem...

W tej chwili zastukał ktoś zlekka do drzwi, jakby się obawiał przerywać czarnych myśli panu Michałowi.

Wszedł stary sługa Jan, wiekiem zgarbiony staruszek, jedna z tych typowych postaci, które dzisiaj już tak rzadko znamy.

Będąc w wyższej służbie dworskiej od małego chłopca w domu przodków p. Michała, należał jakby do jego rodziny. Stary Jan był dla pana Michała patrjarchą, przed którym miał szacunek. W pośrodku ruin niby starego zamku był on jednym z tych niespożytych kamieni fundamentalnych, co stercząc jeszcze, patrzy dumnie na zgliszcza dawnej wielkości, której był cząstką i opierając się wszechmocnej sile wszystko niweczącego czasu, przypomina minioną świetność.

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA

Chełmża, dnia 23 stycznia 1929 roku.

Kalendarzyk.

Środa: Emerencjanny
Czwartek: Tymoteusza, Rajmunda.

Wschód słońca: 7,58 rano
Zachód słońca: 4,28 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Służbę nocną trzyma „Apteka pod Orłem“

— **Nowe rozporządzenia.** Dziennik ustaw nr. 8/1929 zawiera rozporządzenia ministra oświaty w spr. regulaminu komisyj dla egzaminów na czeladników przy szkołach rzemieślniczo-przemysłowych, ministra skarbu o powoływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach pieniężnych, wreszcie ministra rolnictwa o obwodach urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa.

— **W sprawie kontraktu taryfowego.** Jak wiadomo, minister pracy i opieki społecznej powołał nadzwyczajną komisję, która miała orzeczeniem swojem spór z kontrakt taryfowy rozstrzygnąć.

Wyżej wspomniana komisja obradowała w dniach 28-go i 29-go grudnia ub. r., lecz zamiast wydać orzeczenie, odroczyła posiedzenie swoje na dzień 16-go stycznia br. Również i w tym dniu nie odbyło się posiedzenie N. K. R., a to z powodu choroby 2-ch członków ze strony rządu. Następne obrady odbędą się prawdopodobnie dopiero 4-go lutego br.

— **Odnowienie starożytnego obrazu Trójcy Św.** Ks. prałat Szydzik widząc, że starożytny i cenny obraz Trójcy św., znajdujący się w wielkim ołtarzu w tut. kościele pokatedralnym, uległ z biegiem lat pewnym uszkodzeniom, wysłał go do Warszawy, celem odnowienia. Odświeżeniem tego obrazu zajął się wybitny artysta malarz p. prof. Rutkowski.

— **Zaspy śnieżne tamują komunikację drogową.** Ze wszystkich stron donoszą nam o uciążliwej komunikacji drogowej z powodu zasp śnieżnych piętrzących się na szosach. W stronę Chełmna na szlaku Bartoszewice, Trzcianek i Makswald nie można przejechać przez śnieg. Tak samo w stronę Golubia pomiędzy W. Radowiskami a M. Pułkowem komunikacja jest przerwana tak, że przejeżdżać się musi przez Wrocki. Droga do Grudziądza jest również niemożliwa. Ze strony Królewskiej Nowej wsi także telefonują nam o złej drodze. Zdarzają się wypadki, że samochód jeżeli ugrzęźnie w śniegu nie może wyrușzyć, dopiero przy pomocy kilku koni.

W stronę Kowalewa, koło Sierakowa, nie można było przejechać, lecz nad usuwaniem śniegu pracowano nawet w niedzielę.

— **Hallo! hallo!** Wielki bal maskowy! Atrakcja obecnego karnawału! Chełmżyńskie Tow. Wioślarzy w dniu 26 bm. zamienia salę Willi-Nowej na miraż z bajki „Tysiąca i jednej nocy“. Niebywałe dekoracje i niezwykłe atrakcje. Nagrody za najładniejsze kostjumy. Pierwszorzędna orkiestra. Wstęp 3 zł. Zaproszenia można jeszcze otrzymać przy kasie.

Kto chce się bajkowo zabawić, ten napewno przybędzie na bal maskowy Chełmżyńskiego Tow. Wioślarskiego.

— **Stan pogody.** W dniu dzisiejszym temperatura powietrza znacznie się oziębiła. Horyzont zachmurzony. Spodziewać się można opadów śnieżnych. Lekkie wiatry południowo wschodnie.

Kronika gospodarcza.

Nowe rozporządzenie celne.

W jednym z ostatnich dzienników ustaw z dnia 24 grudnia 1928 r. ukazało się rozporządzenie min. skarbu, przemysłu i handlu i min. rolnictwa o ulgach celnych przy przywozie maszyn i aparatów niewyrabianych w kraju. O ile dane maszyny stanowią część składową nowoinstalowanych, kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów względnie zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej dla tzw. „walczaków“, tj. zbiorników pary i wody do kotłów wodnorurkowych, niewyrabianych w kraju, 20% cła normalnego.

Odnośne rozporządzenie wschodzi w życie od dnia Nowego Roku i obowiązuje do dnia 30 czerwca br.

Nasz dostęp do morza.

Znaczenie dostępu Polski do morza jest zawsze jeszcze za mało doceniane wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego. Akcja w kierunku rewindykacji t. zw. korytarza prowadzona z niezwykłą skrupulatnością i zaciętością przez Niemców zarówno na terenie międzynarodowym. wskazuje na konieczność przeciwstawienia się jej całego świadomego rzeczy ogółu społeczeństwa polskiego.

Pragnąc ułatwić zadanie popularyzacji tej idei wydał Związek Obrony Kresów Zachodnich wespół z Instytutem Bałtyckim odpowiednią pocztówkę. Wskazuje ona w sposób obrazowy, że dostęp do morza stanowi dla państwa i narodu polskiego konieczność życiową. Rysunek i tekst pochodzi od zasłużonego prof. dr. Michała Siedleckiego. Rozpowszechnianie tej pocztówki nie powinno napotkać na trudności ze względu na niewielką stosunkowo cenę. W sprzedaży detalicznej wynosi cena jednej pocztówki 20 gr. Przy zakupie większych ilości wprowadzono następujące zniżki: od 20 do 100 sztuk po $17^1/_2$ grosza za sztukę od 100 wzwyż po 15 groszy za sztukę od 500 wzwyż po $12^1/_2$ grosza za sztukę od 1000 wzwyż po 10 groszy za sztukę.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu ul. Fredry 7. tel, 40—56,

Podwyżka procentu od wkładów dolarowych.

Jak dowiadujemy się, w łonie banków istnieje zamiar zniwelowania nierówności, zachodzących między stopą procentową od wkładów dolarowych bez wypowiedzenia w bankach polskich, a w krajach sąsiednich. Stopa ta jest u nas niższa, co powoduje pewne tendencje do lokowania wkładów dolarowych w Gdańsku, względnie w Niemczech. Zamiar powyższy będzie zrealizowany w porozumieniu z min. skarbu, zapewne już w niedługim czasie, przyczem stopa procentowa od wkładów dolarowych zostanie podniesiona z 3 proc. do 4 p. rocznie.

Przeklasowanie świadectw przemysłowych.

Ministerstwo skarbu upoważniło izby skarbowe do przychylnego załatwiania wszystkich próśb dotyczących przeklasowania kategorji III do IV handlowej, wreszcie do zwalniania od obowiązku nabycia świadectw IV kategorji handlowej wyjątkowo ubogich płatników w wypadkach, gdy bez żadnych wątpliwości zostanie stwierdzone, iż nabycie świadectwa zagrażać będzie egzystencji ekonomicznej płatnika, Zupełne zwolnienie od obowiązku wykupna świadectwa zasadniczo nie powinno być praktykowane.

Podania o przeklasowanie wszystkich innych przedsiębiorstw, co do których Izba skarbowa popiera wniosek o przyznanie ulgi, mają być bezzwłocznie z uzasadnionym wnioskiem przedkładane ministerstwu skarbu do decyzji.

Zwiększenie polskiego taboru kolejowego.

W ciągu z. r. tabor przewozowy na kolejach państwowych zwiększył się nader wydatnie. W szczególności zbudowano i oddano do użytku 4.800 wagonów towarowych, 70 osobowych i 156 nowych lokomotyw, wykonanych wyłącznie w kraju.

Bank Polski podwyższa dywidendę do 16 procent.

Obliczenia rocznego bilansu netto oraz rachunku zysków i strat Banku Polskiego są już na ukończeniu. Oficjalne opublikowanie bilansów nastąpi dopiero w dniu 10. b. m. po posiedzeniu Rady Banku

Wedle nieoficjalnych danych dywidenda w roku bieżącym będzie wyższa od dywidendy zeszłorocznej (14 proc.) i wyniesie 16 proc.

Część zysków, wpłacana corocznie na podstawie odpowiedniego paragrafu statutu Banku na rzecz skarbu państwa, przewyższy również w roku bieżącym znacznie sumę wpłaconą skarbowi za rok zeszły (9.9 milj. zł.) i wyniesie około 14 miljonów złotych.

Banki podwyższają stopę procentową.

Banki akcyjne, należące do związku banków, uzgadniają w porozumieniu z ministerstwem skarbu, sprawę podniesienia stopy procentowej od wkładów dolarowych a vista (bez wypowiedzenia) z 3 do 4 proc. w stosunku rocznym. W ten sposób ma się zapobiedz temu, aby polskie wkłady dolarowe nie uciekły zagranicę, gdzie mają korzystniejsze warunki,

Bank Polski płacił 23 stycznia za:

dolary amerykańskie	8.85 — 8,84
funty szterlingów	43.08
franki szwajcarskie	170,81
franki francuskie	34.73
marki niemieckie	211,06
guldeny gdańskie	172,21
szylingi austrjackie	124,75
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,28

Giełda zbożowa.

POZNAŃ dnia 21. 1. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	33,75—34,25
Pszenica nowa	41,75—42,50
Jęczmień przemiałowy	32,00—33,00
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	30,25—31,25
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—47,00
Mąka pszen. 65 proc.	59,50—63,50
Otręby żytnie	26,50—25,50
Otręby pszenne	25 25—26,25
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Groch Folgera	59,00—64,00

Tendencja słaba.

Giełda bydlęca.

Poznań. dnia 22. 1. 1929 roku.

Bydło:

Stadniki:	
pełnomięsiste młodsze	134—136
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	116—126
Jałowice krowy:	
starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	134—140
miernie odżywione krowy jałówki	116—124
licho odżywione krowy i jałówki	090—100
Cielęta:	
najprzedniej. cielęta tuczne	160—170
liche ssaki	130—134
Owce:	
Opasy chlewne:	
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	126—130
miernie odżywione skopy i owce	000—108
Świnie:	
pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	196—200
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	190—194
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	176—178
smalczne świnie ponad 80 kg.	176—180
maciory i późne kastraty	150—190

Składajcie datki na pomnik dla poległych naszego miasta.

Składki przyjmuje redakcja Przeglądu Pomorskiego.

Ogłoszenie Wojewody Pomorskiego, dotyczące zamianowania przez p. Ministra Przemysłu i Handlu tymczasowego zarządu Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu

Na podstawie § 10 regulaminu wyborczego (Dz. II. statutu Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu — rozporządzenie Ministra P. i H. z dnia 7 lipca 1928 r. Monitor Polski z dnia 23 sierpnia 1928 Nr. 193) ogłaszam co następuje:

W związku z zarządzeniem swem z dnia 11-go b. m. w przedmiocie wyborów do Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu podaję do publicznej wiadomości, że na podstawie art. 194 i 191 ustawy przemysłowej w miejsce dotychczasowego komisarycznego zarządu wspomnianem zarządzeniem rozwiązanej Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, zamianował p. Minister Przemysłu i Handlu dekretem z dnia 10 bm. L. dz. P. D. 86 na czas przejściowy dla Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu tymczasowy zarząd w następującym składzie osób:

1. Władysław Grobelny, dotychczasowy prezes Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu;
2. Stanisław Rost, mistrz krawiecki w Grudziądzu;
3. Ignacy Józefowicz, mistrz piekarski w Grudziądzu;
4. Józef Szeczmański, mistrz rzeźnicki w Podgórzu;
5. Jan Laskowski, mistrz krawiecki w Grudziądzu;
6. Antoni Cybula, mistrz szewski w Grudziądzu.

Tymczasowy zarząd spełniać będzie czynności tejże Izby w myśl postanowień ustawy przemysłowej od dnia ogłoszenia zarządzenia wyborów do nowej Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, t. j. od dnia 11 bm. aż do czasu ukonstytuowania się tejże Izby w nowym składzie.

Toruń, dnia 11 stycznia 1929 r.

WOJEWODA:
p. o. Lamot.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **luty 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski" proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ____________________

Miejscowość: ____________ ulica i nr. ____________

Kwit pocztowy

Zł ____________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **luty 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

____________, dnia ____________ 1929 r.

podpis: ____________

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **luty i marzec 1929 r.** za 4,92 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski" proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ____________________

Miejscowość: ____________ ulica i nr. ____________

Kwit pocztowy

Zł ____________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **luty i marzec 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

____________, dnia ____________ 1929 r,

podpis: ____________